

Tadeusz Ziejewski¹
Akademia Rolnicza w Szczecinie

Potencjał ludzki w kraju i województwie zachodniopomorskim (po akcesji Polski do Unii Europejskiej)

Human resources in Poland and the Zachodniopomorskie region (after Poland's accession to the European Union)

Abstract. Human resources management is becoming one of the main factors determining the socio-economic development. High unemployment resulting from the political and economic transformation in Poland defined directions for the state activity aiming at counteracting the phenomenon at any price. The accession to the European Union opened the European labour market for Poles. Exodus of mainly young, well educated and entrepreneurial people will cause a severe shortage of labour in the domestic market. In this situation, the main task is to improve the position of human resources in the system of socio-economic values.

Key words: human resources, unemployment, economic growth, labour market, social policy

Synopsis. Zarządzanie potencjałem ludzkim staje się jednym z głównych czynników rozwoju społeczno-gospodarczego. Wysokie bezrobocie odnotowane w wyniku transformacji polityczno-gospodarczej ukierunkowało działania państwa na walkę z tym zjawiskiem za wszelką cenę. Akcesja do Unii Europejskiej otworzyła europejski rynek pracy dla Polaków. Masowe wyjazdy głównie młodych, dobrze wykształconych, przedsiębiorczych ludzi tworzą widmo dramatycznego braku pracowników pracy na rynku wewnętrznym. W tej sytuacji chodzi o waloryzację zasobów pracy w systemie wartości społeczno-ekonomicznych.

Słowa kluczowe: potencjał ludzki, bezrobocie, dynamika, rynek pracy, polityka społeczna

Uwagi wstępne

Położenie geograficzne, ukształtowanie terenu, przyroda, ludzie i tradycje sprawiają, że Polska była, jest i będzie krajem rolniczym. Obszary wiejskie w naszym kraju stanowią 93,4% ogółu, a na wsi wciąż mieszka ok. 14,7 mln ludzi, co stanowi ok. 38% ludności kraju, z tego 11,5 mln tj. ok. 29,9% związana jest w jakimś stopniu z pracą na roli (począwszy od działki powyżej 0,10 ha do gospodarstw średnich i dużych). W sektorze rolnym pracuje ok. 28% ogółu zatrudnionych podczas gdy w Unii Europejskiej ok. 5%. Nadto w krajach starej 15-tyki UE średnio ok. 30% właścicieli gospodarstw ma zatrudnienie poza rolnictwem (różnie w różnych krajach), u nas działalność pozarolniczą prowadzi ledwie ok. 7% gospodarstw. Określenie „stara i nowa Unia” jest zasadne, bowiem dziś liczy ona 27 krajów i nie jest to stan ostateczny. Obszary wiejskie posiadają własną charakterystykę, różnią się bowiem nie tylko sposobem życia ludzi, systemem wartości, ale także liczebnością rodzin, poziomem wykształcenia, zamożnością i kulturą. Kierunek wartościowania tych zmiennych jest wielostronny. Na przykład wykształcenie ludności wiejskiej jest znacznie niższe, a różnica w porównaniu z miastem powiększa się, liczebność rodzin jest znacznie większa (na jedno statystyczne gospodarstwo przypada 4 osoby) choć i wieś starzeje się. Zjawisko spadku przyrostu naturalnego jest alarmujące, mamy już

¹ Prof. dr hab., ul. Żołnierska 47, 71-210 Szczecin

najniższy przyrost naturalny w całej UE, a odsetek ludzi w wieku 65 lat i więcej wynosi ok.15%, w przyszłości ta grupa wiekowa może liczyć nawet 25% ogółu ludności. Dramatycznie spada liczebność grupy ludności w wieku produkcyjnym. Obszary wiejskie dotyka także mniejsze zainteresowanie badawcze, skąpość prac badawczych wynika z braku środków, a także materiałów źródłowych (danych statystycznych) oraz niepopularności wsi i problemów z nią związanych. Wydarzeniami, które w pewnym stopniu rekompensują ten stan rzeczy są spisy rolne, ostatnio Powszechny Spis Rolny (PSR 1996), obecnie rusza nowy spis (PSR 2007).

Stąd diagnozowanie zjawisk społecznych i gospodarczych w tym rolniczych jest bardzo ważnym priorytetem państwa i wyzwaniem dla środowiska naukowego. Analizy potencjału społecznego i gospodarczego są prowadzone na różnych płaszczyznach i na różnych obszarach Polski. Celem niniejszej publikacji jest zwrócenie uwagi na tendencje przemian rynku pracy w wymiarze aksjologicznym i prakseologicznym. Bardziej szczegółowe analizy statystyczne bezrobocia są prowadzone w ramach prac magisterskich także pod kierunkiem autora niniejszej publikacji [Gajda 2006]. Problem można rozważać w wymiarze krajowym, regionalnym a także lokalnym.

Potencjał ludzki w kraju po akcesji

Od 1 maja 2004 r. UE powiększyła się o dziewięć krajów, tj. Cypr, Czechy, Estonię, Litwę, Łotwę, Maltę, Polskę, Słowację i Węgry. Przystąpienie Polski do UE już w pierwszym roku wpłynęło na dynamikę rynku pracy, wyrażającą się:

- zachowaniami pracodawców w ramach walki o przewagi konkurencyjne,
- rosnącą skalą wzrostu sezonowych pracowników,
- wzrostem liczby ofert pracy w rolnictwie,
- wzrostem znaczenia zatrudnienia okresowego,
- przewagą wzrostu wydajności nad presją płacową,
- dużą skalą subsydiowania zatrudnienia ze środków publicznych,
- ujawnieniem się popytu na nowe zawody i kwalifikacje zwłaszcza w sferze nowych technologii,
- umiarkowaną falą emigracyjną, łagodzącą napięcia na wewnętrznych rynkach pracy.

Dokumentem regulującym wzajemne relacje z Unią Europejską po przełomie ustrojowym w Polsce był Układ Europejski podpisany 16 grudnia 1991 r. Czwarta część tego Układu w art. 37-43 gwarantowały pracownikom zatrudnionym na terenie UE równość w traktowaniu, warunków pracy, wynagrodzenia i zabezpieczeń socjalnych. Art. 41 mówił o tym, że kraje UE przychylnie rozważą możliwość zawarcia z Polską umów dwustronnych ułatwiających dostęp do europejskiego rynku pracy. Polska zawarła takie umowy z Niemcami, Belgią, Luksemburgiem i Francją [Pietryga 2002]. Na zasoby siły roboczej wsi wpłynęły liczne czynniki, główne z nich to transformacja ustrojowa, restrukturyzacja rolnictwa (likwidacja państwowych gospodarstw rolnych), prywatyzacja i wreszcie recesja w przemyśle. W wyniku tych zjawisk wytworzył się nadmiar siły roboczej czyli bezrobocie. Jeśli w UE bezrobocie ogólnie określane jest na poziomie 8%, to u nas mimo tendencji spadkowej wynosi ok. 14%.

Tymczasem paradoksalnie na wysokie bezrobocie jawne i ukryte nakłada się rosnąca rola zasobów ludzkich i rosnące zapotrzebowanie na pracowników. W każdym

rozwinętem kraju panuje (a u nas także zdobywa sobie uznanie) teza, że warto inwestować w kapitał ludzki. Mówiąc o bezrobociu trzeba mieć na uwadze rozwój gospodarczy i rosnące zapotrzebowanie na rynku pracy.

Integracja Polski z UE była ważnym wydarzeniem historycznym i gospodarczym, dziś jest ważnym zadaniem strategicznym państwa, oby owa przynależność przekładała się na rozwój kraju i poprawę życia ludzi, wyzwalanie ich aktywności, przedsiębiorczości i kreatywności. Trzeba także pamiętać, że UE wciąż się powiększa, obecnie (2007) liczy już 27 państw, a proces akcesji nowych członków jeszcze się nie zakończył (mam tu na myśli potencjalnych członków jakimi są Ukraina i Turcja). Owa integracja ma głównie podłoże gospodarcze ale coraz bardziej polityczne i kulturowe. Jest też reakcją na zjawiska globalizacji w których małe państwa mają coraz większe trudności w realizacji własnej narodowej polityki gospodarczej. Żyjemy w czasach szybko postępującej gospodarki rynkowej i globalizacji. Oddziaływanie ogromnych korporacji gospodarczych, Banku Światowego (BS), Międzynarodowego Funduszu Walutowego (MFW) a także Unii Europejskiej (UE) może sprzyjać rozwojowi, ale także może ograniczać szczególnie małe kraje rozwijające się [Stiglitz 2006]. Ów wpływ ma charakter nie tylko gospodarczy, ale także polityczny i kulturowy. Stąd także coraz bardziej masowe i niebezpieczne demonstracje i protesty społeczne przeciwko globalizacji np. w czasie (Szczytu G-8) *Global Forum*. Akcesja do UE wprawdzie zwiększa bezpieczeństwo gospodarcze, z drugiej jednak strony pociąga za sobą ograniczenia. Jednym z nich jest otwarty rynek pracy przy różnych warunkach pracy i płacy. To sprawia, że zasoby ludzkie migrują do państw, gdzie jest mniejsze bezrobocie, warunki pracy lepsze, a płace są wyższe. W tej sytuacji kraje biedniejsze są reproductorem zasobów pracy dla krajów bogatych czyli głównie starej UE. Te pierwsze ponoszą koszty społeczne nie tylko wychowania, ale także wykształcenia (zwykle dobrego) młodych ludzi, którzy opuszczają ojczyznę w celach zarobkowych, ale także coraz częściej na stałe. Polska jest najlepszym przykładem tego zjawiska, którego skala zagraża już nie tylko rozwojowi gospodarczemu, ale także egzystencji biologicznej narodu [Ziejewski 2006].

Problemem głównym pozostaje bezrobocie, mimo tendencji spadkowej w miastach i w skali całego kraju, na wsi pozostaje wysokie bezrobocie jawne i ukryte. W środowisku wiejskim na to zjawisko nakłada się wiele innych np. bieda i ubóstwo, niższy poziom wykształcenia, stan oświaty i kultury. Dziś już można powiedzieć, że narodowy program rozwoju wsi opracowany przez MEN (Narodowy Program 2000) zakładający:

- podniesienie poziomu edukacji społeczeństwa obszarów wiejskich przez upowszechnienie wykształcenia średniego;
- wyrównanie szans edukacyjnych społeczności obszarów wiejskich;
- intensyfikację poprawy jakości edukacji na obszarach wiejskich;
- tworzenie warunków umożliwiających ludności obszarów wiejskich podejmowanie aktywności zawodowej poza rolnictwem, nie dał oczekiwanych wyników.

Tymczasem powszechnie wiadomo, że wykształcenie jest dziś i będzie w przyszłości głównym czynnikiem rozwoju, a ludzie są aktywnymi zasobami wszystkich obszarów i systemów organizacyjnych. Temu zagadnieniu poświęciłem obszerny rozdział w swojej pracy zwartej [Ziejewski 2005].

Pogląd ten znalazł mocne wsparcie w akcesji Polski do UE. Dziś nie trzeba już dowodzić efektywności znaczenia nakładów na podnoszenie kwalifikacji, mobilności

zawodowej, przedsiębiorczości i kreatywności ludzi pracy. W Polsce odsetek uzupełniających kwalifikacje (w edukacji ustawicznej) jest stosunkowo niski np. w 2003 roku wynosił 5% w grupie wiekowej 24 do 64 roku życia. W krajach starej UE (15) średnio 8,5% a np. w Wielkiej Brytanii 5-krotnie więcej, w krajach Skandynawii 4-krotnie więcej².

Pomijając bogatą literaturę problemu bezrobocia, trzeba przypomnieć, że zjawisko bezrobocia w ostatnich pięciu latach miało tendencję rosnącą, tj. w 2000 r. 13,9%, 2001 r. 16,3%, 2002 r. 17,7%, 2003 r. 18,0%, 2004 r. 19,6%. Rok 2005 stał się punktem zwrotnym, odnotowano bowiem istotny spadek bezrobocia, na koniec 2006 r. 14,9%. Obecnie poziom bezrobocia wynosi około 14% i wykazuje tendencję spadkową.

Niestety *czynnikami sprawczymi* tego pozytywnego zjawiska są niekorzystne zmiany społecznie, w tym spadek liczebności roczników młodzieży wchodzącej w wiek produkcyjny oraz masowa emigracja zarobkowa, głównie młodych ludzi (absolwentów). Odnotowujemy pewien rozwój gospodarczy, ale jego wpływ na zmniejszenie bezrobocia jest jeszcze niewielki. W dłuższej perspektywie czasowej wpływ ten z pewnością będzie bardziej znaczący, a wówczas paradoksalnie barierą rozwoju może być brak zasobów pracy.

Stąd zjawiskiem którego nie można bagatelizować jest emigracja zarobkowa. Dotyczy ona już setek tysięcy ludzi. Według danych MPiSS tylko w ubiegłym roku (2006) wyjechało około 800 tys. ludzi. Ogółem populację tych, którzy wyjechali w ostatnich latach szacuje się na 1,5 do 2 mln ludzi. Kraje zachodnie poszukują u nas zwykle tzw. „*trademan*”, tj. fachowców różnych dziedzin, w tym rzemieślników. Powtarzają się oferty: robotnicy budowlani, spawacze, stolarze, lakiernicy, kierowcy, mechanicy samochodów, ale także pracownicy branży gastronomicznej, hotelarskiej, piekarze, opiekunki dzieci i osób starszych. Polacy są chętnie zatrudniani także w rolnictwie, turystyce, usługach medycznych, przemyśle i gastronomii. Rynek pracy dla Polaków coraz szerzej otwierają poszczególne kraje tzw. starej UE (15), otwierają się nawet te kraje, które przed akcesją Polski do UE obawiały się masowego napływu taniej siły roboczej z nowych krajów członkowskich i zabezpieczały się „*okresami przejściowymi*”. Wynika to z faktu, że doświadczenia krajów, które szeroko otworzyły swój rynek pracy, są pozytywne. Była to trafna i słuszna decyzja tych państw, a wyraża się przyśpieszeniem rozwoju gospodarczego. Stąd nasze urzędy pracy, liczne firmy (agencje) pośredniczące mają *pełne ręce roboty* związanej z wyjazdem ludzi za granicę. Wydaje się że, w Polsce głównym sposobem walki z bezrobociem jest umożliwianie ludziom wyjazd z kraju, szczególnie ludziom młodym, dobrze wykształconym, przedsiębiorczym. Utratę takiego potencjału ludzkiego należy jednak uznać za porażkę. Trzeba pilnie podjąć intensywne działania zmierzające do odwrócenia tych tendencji, tym bardziej, że tworzy się wśród młodzieży specyficzny stereotyp myślowy „*w tym kraju brak perspektyw zawodowych i życiowych*”. Przykre jest również to, że w Polsce nawet ludzie mający pracę nie odczuwają zadowolenia. Polska jest dopiero na 21 miejscu w UE pod względem zadowolenia z pracy, składają się na to:

- niskie zarobki,
- zatrudnianie pracowników po znajomości,
- złe relacje z pracodawcą (złe stosunki międzyludzkie),
- brak pewności pracy (brak stabilizacji).

² Po wykształceniu i kompetencje NPR 2007-2013, 12.09.2005

Potrzebne są badania zmierzające do oceny kosztów nie tylko ekonomicznych ale także społecznych i biologicznych, masowej emigracji zarobkowej. Działania instytucji państwowych powinny być skierowane na aktywne formy walki z bezrobociem, tworzenie nowych miejsc pracy oraz warunków kształcenia (szkolenia) i wyzwiania przedsiębiorczości. Trzeba wreszcie uprościć (odbiurokratyzować) procedury zakładania własnej firmy (w tym tzw. samozatrudnienia), ustabilizować prawo oraz obniżyć koszty pracy, w tym podatki. Bezpłatny „eksport” najcenniejszych zasobów pracy, jest wyrazem braku strategii kadrowej i krótkowzrocznej polityki zatrudnieniowej w zarządzaniu zasobami pracy.

Rynek pracy w tym rynek pracy dla absolwentów jest elementem polityki gospodarczej i społecznej państwa. O ile rynek (jego mechanizm) ma podstawowy wpływ na gospodarkę, to państwo ma taki wpływ i znaczenie w nadzorze tych mechanizmów, w respektowaniu obowiązującego prawa i zabezpieczeniu społecznej sfery życia. Temu bowiem powinna służyć „nazbyt rozbudowana” administracja, temu mają służyć „zbyt wysokie” podatki, które płacimy.

W zakresie zarządzania potencjałem ludzkim ważnym zadaniem jest rekonwersja (*ang. reconversion* – przywracanie). Mam na myśli rekonwersję społeczną w tym zawodową, czyli przywracanie ludzi do życia społecznego, do pracy. W tym obszarze widzę także zadania związane z tworzeniem warunków do włączania w życie społeczne i zawodowe ludzi powracających z zagranicy a nade wszystko przygotowanie młodzieży do aktywnego uczestnictwa w krajowym rynku pracy.

Inwestowanie w potencjał ludzki, to przede wszystkim edukacja. Doskonalenie zawodowe, mobilność i zatrudnienie to ważne elementy polityki Unii Europejskiej. Świadczą o tym nie tylko ogólne propozycje rozwiązań zawarte w traktatach z Maastricht (1993) i Amsterdamu (1999), ale także w Karcie Praw Fundamentalnych Unii Europejskiej przyjętej, w dniu 7 grudnia 2000 r. w art. 14. Artykuł 149 Traktatu Rzymskiego wskazuje na dążenie do rozwoju systemu edukacyjnego, który będzie odpowiedzią na wyzwania dnia dzisiejszego, nauczanie na wysokim poziomie, uwzględniające znaczenie nowoczesnych technologii.

Aktywność zawodowa w naszym kraju jest stosunkowo niska (53,5%), w krajach UE(15) o 10%, a w USA o 20% wyższa. Największą aktywność notujemy we Włoszech i Holandii (68,9%).

Bezrobocie w województwie zachodniopomorskim

Na tle sytuacji ogólnokrajowej chciałbym pokazać zakres tych problemów na terenie województwa zachodniopomorskiego. Jest to bowiem specyficzny obszar pod względem geograficznym, przyrodniczym i społecznym, który został mocno dotknięty i nadal odczuwa trudności wynikające z transformacji ustrojowej.

Zatem w myśl współczesnej zasady „*myśl globalnie działaj lokalnie*” odniosę się do sytuacji na lokalnym rynku pracy.

Dla przypomnienia powiem, że zachodniopomorskie jest położone w północno-zachodniej części kraju, jego powierzchnia wynosi 22 902 km², tj. 7,3% powierzchni kraju, ludność na koniec 1999 roku to 1.732.800 osób, co stanowi 4,5% ludności kraju. Na koniec 2006 r. ludność to 1.692.800 osób, gęstość zaludnienia około 76 osób na 1 km². Województwo sąsiaduje z Niemcami pasem granicznym o długości 186,6 km, oraz Morzem Bałtyckim o pasie wybrzeża 171,3 km. Bliskość krajów starej (15) UE oraz

Skandynawii staje się coraz bardziej atutem położenia. Cechami charakterystycznymi województwa są: pięknie ukształtowane tereny, lasy ok. 34,6% powierzchni, liczne rzeki i jeziora, parki krajobrazowe i rezerваты przyrodnicze, gospodarka rolna i morska, turystyka i agroturystyka. Szczecin ma aspiracje do miana ósmej aglomeracji w kraju, jest dużym ośrodkiem akademickim, posiada kilkanaście szkół wyższych i ponad 100 tys. studentów.

Województwo zachodniopomorskie bardziej niż inne regiony dotknięte mocno przemianami społeczno-gospodarcze, dominowały tu bowiem uspołecznione formy gospodarki rolnej (państwowe gospodarstwa rolne i spółdzielnie produkcyjne). Stanowiły one około 70% wobec 25% w kraju. Gwałtowna (niestety polityczna) likwidacja tych gospodarstw wywołała recesję, zwolnienia z pracy (bezrobocie), dewastację bazy materialnej, upadek nie tylko produkcji zwierzęcej ale także wysokiej marki ośrodków hodowlanych. W kraju i województwie restrukturyzacja doprowadziła do zwalniania tzw. dwuzawodowców, którzy powracając na wieś powiększyli szeregi bezrobotnych. Uwolnione w latach 1989-1996 zasoby pracy w sferze pozarolniczej tylko w niewielkim stopniu zwiększyły zatrudnienie w gospodarstwach indywidualnych w województwie o 2,3%, w kraju o około 10%. W województwie zachodniopomorskim działa 207,7 tys. podmiotów gospodarki narodowej (stan na IV 2007), a średnie wynagrodzenie to 2427,6 zł (88,2% średniej krajowej). Bezrobocie było i jest zawsze bardzo wysokie, Zajmujemy zwykle w tej niechlubnej dyscyplinie pierwsze, lub drugie miejsce.



Rys. 1. Stopa bezrobocia rejestrowanego w województwie zachodniopomorskim w 2006 r.

Fig. 1. Registered unemployment rate in Zachodniopomorskie voivodeship in 2006

Także na koniec 2006 roku, gdy w kraju bezrobocie wg danych GUS wyniosło 14,9%, w woj. zachodniopomorskim wynosiło 21,7%, a więcej tylko w warmińsko-mazurskim, bo 23,7%. Dla porównania podam kilka innych przykładów: małopolskie 11,4%, wielkopolskie 11,8%, mazowieckie 11,9%. W bieżącym 2007 roku z danych za kwiecień wynika, że przy wskaźniku krajowym 13,7% woj. zachodniopomorskie pozostaje na swojej pozycji ze wskaźnikiem 19,8% ustępując jedynie woj. warmińsko-mazurskiemu (21,5%). Dla porównania podajemy: małopolskie 10,4%, wielkopolskie 10,5% oraz mazowieckie 11,0%. Na koniec kwietnia w Urzędzie Pracy woj. zachodniopomorskiego było zarejestrowane 124,9 tys. osób. Najwyższe bezrobocie utrzymuje się na terenie powiatów typowo rolniczych oddalonych od dużych ośrodków miejskich (rys.1). Analiza danych statystycznych wykazuje systematyczny i istotny spadek bezrobocia we wszystkich województwach. Co ważne najwyższy spadek, bo o 7,5%, odnotowało woj. zachodniopomorskie. Trzeba jednak pamiętać, że w końcu kwietnia nadal bez pracy w woj. pozostawało 124,9 tys. osób, w kraju 2106 tys. osób, w tym aż 1817,9 tys. osób (tj. 86,4%) ogółu zarejestrowanych bez zasiłku. Jest to groźne zjawisko społeczne, gdyż tworzy ogromną sferę biedy i ubóstwa. Wprawdzie zawsze postulowałem, aby środki na walkę z bezrobociem kierować głównie na aktywizację zawodową bezrobotnych³, ale tak dużej liczby ludności nie można pozostawić bez pomocy społecznej. Warto w tym miejscu przypomnieć, że 43,2% ogółu bezrobotnych to mieszkańcy wsi.

Województwo zachodniopomorskie posiada nadto nieco inną strukturę wiekową ludności. W wieku przedprodukcyjnym mamy odpowiednio proporcje (kraj/województwo) (21,9%/ 21,7%), produkcyjnym (62,9%/64,5%), poprodukcyjnym (15,2%/13,8%). Przyrost naturalny odpowiednio (0,4%/0,5%). W wieku produkcyjnym Szwecja ma 63,8% ludności, Wielka Brytania 65%, Francja 65,4%.

Podsumowanie

Polska z dniem 1 maja 2004 roku stała się pełnoprawnym członkiem Unii Europejskiej. Stała się zatem częścią w zakresie europejskiego rynku pracy. Zasada swobodnego przepływu zasobów pracy została ograniczona za pomocą tzw. okresów przejściowych. W pierwszym roku akcesji Polski do UE najwięcej osób wyjechało do Wielkiej Brytanii [Polska... 2005] Tymczasem ledwie po dwóch latach od akcesji Polski do UE kolejne państwa szeroko otwierają swoje rynki pracy dla pracowników polskich, już nie tylko W. Brytania, Szwecja, Irlandia, ale także Hiszpania, Portugalia, Grecja, Finlandia i inne. Można rzec, że przed naszymi pracownikami cała Europa „stoi otworem”. Wyjazdy za pracę mają charakter masowy, ludzie wyjeżdżają różnymi drogami, na bazie pośrednictwa różnych firm (agencji) i prywatnie (nielegalnie). Tak naprawdę nie wiadomo, ile osób wyjechało, ile wróciło, bowiem brak jest takich statystyk. Jedno jest pewne, że zjawisko ma charakter masowy i niekontrolowany, że pracownicy nasi wykazują dużą mobilność, że uzyskują wysoka ocenę w ocenie obcych pracodawców. Trudno się temu dziwić, gdy uświadomimy sobie, że są to głównie ludzie w wieku 18-34 lat, jeszcze z indeksem lub już z dyplomem wyższej uczelni. Ludzie najbardziej mobilni, kreatywni, odważni, znający języki obce i inteligentni. Jeżeli państwo nie podejmie intensywnych działań zmierzających

³ Problem aktywizacji zasobów pracy w segmencie rynku dla ekonomistów, stał się przedmiotem badań w ramach pracy doktorskiej pod opieką autora niniejszej publikacji.

do tworzenia warunków, aktywizacji zawodowej szczególnie młodych ludzi w kraju, po ukończeniu edukacji zjawisko niekontrolowanej emigracji będzie się nasilać, a jego konsekwencje będą trudne do naprawienia.

Wszystkie badania prowadzone w uczelniach i poza uczelniami wskazują, że znaczna część, tzn. od 25 do 70% studentów planuje wyjazd i pracę za granicę. Deklarują, że gdyby była dostępna dobrze płatna praca w kraju, to porzuciliby plany emigracyjne. Polska odnotowuje szybki rozwój gospodarczy i rosnące zapotrzebowanie na *czynnik ludzki*, jawi się sytuacja, że pozostaniemy bez zasobów pracy. Szczególnie groźne jest (od kilku lat sygnalizowane także przeze mnie) zjawisko psychologiczne tzw. stereotyp myślowy „*w tym kraju brak perspektyw dla młodzieży*”. A pamiętajmy, że mamy w Europie najwyższy wskaźnik skolaryzacji na poziomie szkoły wyższej (ponad 2 mln studentów).

Województwo zachodniopomorskie leży przy dawnej granicy UE(15), do Berlina jest około 150 km, tj. dwie godziny jazdy pociągiem. Wyjazdy do pracy za granicę są powszechne, wielu wyjeżdża za pośrednictwem urzędów pracy, różnych firm i agencji ale także wielu przy pomocy znajomych, rodziny i na własną rękę. Nową formą jest nawiązywanie kontaktów bezpośrednio z pracodawcą za pomocą internetu. Także na rynkach regionalnych potrzebna jest zatem większa aktywność władz państwowych, jednostek samorządów terytorialnych, i urzędów pracy zmierzająca do zatrzymania młodzieży w kraju. Strategiczne zarządzanie kapitałem ludzkim to pilne zadanie wszystkich instytucji państwowych.

Reasumując trzeba powiedzieć, że Polska w wieloraki sposób przyczynia się i wciąż wspomaga rozwój starych krajów UE. W początkowym okresie akcesji ograniczaniem produkcji w wielu dziedzinach gospodarki i zwiększaniem importu, czyli tworzeniem koniunktury rozwojowej i transferem miejsc pracy za granicę, a obecnie zaopatrzeniem w tanią dobrze wykształconą i młodą kadrę pracowniczą.

Spis literatury

- Cyrankowski J. [2003]: Praca dla Polaków w Unii Europejskiej. Harmonia, Gdańsk.
- Gajda J. [2006]: Rynek pracy w województwie zachodniopomorskim po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej: praca magisterska napisana pod kierunkiem T. Ziejewskiego, WEiOGŻ w Szczecinie, (maszynopis).
- Florek L. [2003]: Europejskie prawo pracy, Lexis Nexis, Warszawa.
- Pietryga T. [2002]: Praca w Unii Europejskiej „Gazeta Prawna” (dodatek) nr 93.
- Polska w Unii Europejskiej doświadczenia pierwszego roku członkostwa. [2005]. R. Łykawy (red.). UKIE, Warszawa.
- Stiglitz J.E. [2006]: Globalizacja. WN PWN, Warszawa.
- Wądołowska D. [2003]: Cztery podstawowe wolności europejskiej integracji gospodarczej. UJ, Kraków.
- Wąsik M. [2004]: Rynek pracy po wejściu Polski do Unii Europejskiej. WWSB, Radom.
- Ziejewski T. [2006]: Mobilność zawodowa (aktywizacja i alokacja zasobów pracy). *Oeconomica* 45.
- Ziejewski T. [2005]: Wybrane aspekty przemian społeczno-gospodarczych. Człowiek w procesie przemian. WAR Szczecin.